ROK XLIX. Nro 175.

KURJER WARSZAWSKI

Dnia 12 Sierpnia 1869. Czwartek. Dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) 1869.

Rano ciepła st: 8, w połud: c. st: 15 | Stan barometru: za deszcz | Wschód Słońca g. 4 m. 39 | Jutro, ŚŚ. Hipolita i Kassjana.
Wysokość wody st: 1 c. 11 (w mierze) | | Zachód „ „ 7 „ 30 |

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnoszenie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8 półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2

Adress Redakcji Kurjera Warszawskiego: Plac Teatralny, Nº 473 c., dom W. L. Zabłockiej.

Warszawska Izba Skarbowa, zawiadamia niniejszem, że z początkiem roku przyszłego 1870, pensje pobierane z Kass znajdujących się w Gubernji warszawskiej, tak z funduszów skarbowych, jako też i innych specjalnych, a także z funduszów Emerytalnych Królestwa, będą wydawane nie za własnoręcznemi kwitami emerytów i emerytek, jak to dotąd ma miejsce, lecz za osobnemi książeczkami emerytalnemi, wydawanemi corocznie z Izby Skarbowej. W skutku tego, Izba Skarbowa uprzejmie uprasza osoby interesowane, aby poczynając od d. 1-go września r. b. zgłaszały się osobiście, albo też przesyłały pocztą do Izby Skarbowej lub Kassy Okręgowej, t. j. do tej, z której pobierają emeryturę, podanie o wydanie lub przesyłkę im na r. 1870 wymienionych książeczek emerytalnych, załączając przy tychże podaniach swoje atestaty, albo ukazy o dymisji, lub też świadectwa na zamieszkanie, a prócz tego poświadczenia Policyjnej lub Gminnej władzy lub innych zwierzchników, że emeryt jest tąż samą osobą, która wymieniona jest w atestacie, ukazie o dymissji lub paszporcie, i że tenże nie utracił prawa na pobieranie pensji. Jeżeli pensja naznaczona jest dzieciom, to niezbędnie potrzebnem jest dołaczanie ich metryk urodzenia, jako też i poświadczenie właściwej Władzy Policyjnej, że one nie znajdują się w zakładach naukowych na koszcie Rądu, że synowie nie wstąpili do służby, a córki nie wyszły zamąż. Ukazy o dymisjach, atestaty i paszporty, jak również i metryki zwracane będą według wskazania emerytów w Izbie Skarbowej lub Kasach przy wydawaniu lub przesyłaniu książeczek emerytalnych. Druki na podania na otrzymanie książeczek emerytalnych, będą wydawane w Izbie Skarbowej, Kassach Gubernjalnych i Okręgowych bezpłatnie. Nadto, Izba Skarbowa biorąc na uwagę, że w mieście Warszawie zamieszkuje do 4,000 emerytów, dla uniknienia przeto trudności mogących się napotkać przy wydaniu im wszystkim w końcu roku książeczek emerytalnych, ma honor upraszać osoby interessowane o wczesne zgłaszanie się o otrzymanie książeczek, poczynając jak wspomniano wyżej od 1-go września r. b.

(Dz: W.)

— *W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej*, za Nr 211 wydanym, zamieszczono: Dobro służby i dogodność publiczna wymagają, aby każdy w ogóle z mieszkańców, znajdując potrzebę— w rozlicznych wypadkach— żądać pomocy lub współdziałania Policjii, dla zapewnienia porządku lub zbadania na miejscu mniej ważnych nieporozumień, mógł—o każdej porze dnia i nocy nie udając się do cyrkułu— znosić się wprost z najbliższym swego mieszkania naczelnikiem uczątkowym. Z uwagi na to, uznałem za konieczne— dla wskazania mieszkań tychostanich, zaprowadzić szyldziki, sporządzone z blachy—według oddzielnego wzoru, z napisem na jasnopaljowem tle, literami czerwonemi „Naczelnik N. uczątku takiego to cyrkułu", które przybite być mają przy bramach lub sieniach— nad numerami policyjnemi— tych domów, gdzie naczelnik uczątkowy zamieszkuje.— Dopilnowanie dokładnego — według wskazania — umieszczenia i utrzymywania w należytym stanie tych szyldzików, wkładam na odpowiedzialność kommissarzy cyrkułowych. (G. Polic.)

Kassa Oszczędności Miasta Warszawy, z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym, za kościołem Świętego Aleksandra, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 26 Lipca (7 Sierpnia) r. 1869 włącznie, wydała książeczek nowych 48, na które, tudzież na dawniejsze w 141 wnioskach, złożono rs. 4,666 k. 91½. Na żądanie zaś 104 uczestników (prócz procentu rs. 46 k. 54½, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 3,889 kop. 26, i umorzyła książeczek 49. Przeto uczestników 19,363, posiada kapitał rs. 694,818 k. 32. (D W.)

— W ciągu bieżącego miesiąca następujące odpusty przypadają w kościele Ś-go Marcina, przy ulicy Piwnej: Dnia 15 odpust Wniebowzięcia Najświętszej Marj Panny z wystawieniem Najświętszego Sakramentu; na nieszporach udzieloną będzie Benedykcja Papiezka. Dnia 28 odpust Ś-go Augustyna. Dnia 29 odpust całotygodniowy Pocieszenia Matki Boskiej. W ostatnich trzech dniach odprawiane zostanie 40-to godzinne Nabożeństwo. Wszystkie te odpusty odbędą się w porządku przepisanym przez kościół.

— W poniedziałek d. 16 sierpnia przypada odpust Ś-go Rocha. W dniu tym odbędzie się w kościele Ś-go Krzyża odsłonięcie i poświęcenie Ołtarza Ś-go Rocha nowo wyrestaurowanego kosztem Bractwa pod wezwaniem tegoż świętego.

— (L) — Zeszłej i pozaprzeszłej nocy, widziano massę gwiazd, tak zwanych spadających, czyli lotem strzały w różnych kierunkach przebiegających przestrzenie błękitu niebios.

Czem są te punkta świecące, które na raz, świetlne na niebiosach w noc pogodną zataczając łuki, przestrzeń kilku konstellacji w jednej sekundzie przebiegają, ażeby znikły w ciemnościach na wieki?

Nauka fenomen ten w szczególny sposób tłumaczy. Gwiazdy spadające, nauczają dzisiejsi Astronomowie, nie są gwiazdami, lecz ciałami drobnemi jak kamień, które przebiegając nagle przestrzenie, tyle się przez tarcie o cząstki atmosfery rozgrzewają, że się w końcu zapalają i tak biegnąc zapalone, przedstawiają się oku obserwatora jak długie bicze światła we wszystkich kierunkach przestrzeń ciemną przeszywające.

Niekiedy, naucza astronomja, ciała te znalazłszy się najbliżej ziemi, spadają na naszego planetę przez prostą attrakcję, stanowiąc wtedy to co nazywamy aerolitem. Inną razą giną w przestrzeniach nie dosięgnąwszy ziemi, gdyż bliższe innego planety przyciągnięte przez niego zostały. Inne nakoniec wpadłszy zaledwie w atmosferę pewnych planet, nieprzyciągnięte więc przez nie, nie zatrzymują swojego naturalnego biegu i kołują dalej....

Coulvier-Gravier, który się wyłącznie studjum od wielu lat tego fenomenu poświęcił, obliczył, że w *sierpniu* 1848 r. liczba gwiazd spadających dosięgła maximum swej cyfry, czyli że na godzinę spadło gwiazd 113.—Od tego czasu liczba gwiazd spadających w *sierpniu* coraz się zmniejszała, i przypuszczać należy, że zupełnie ustanie; kiedy cyfra najwyższa obserwowana za *listopad* w 1833 r. tak się dla tego miesiąca zmniejszyła, że dziś w tym miesiącu gwiazd spadających zupełnie niema.

Nauka dzisiejsza twierdzi, że gwiazdy spadające są drobnemi ciałami jak kamienie, że są zbiorem ciał drobych i że te przebiegając przestrzeń w skutku tarcia o powietrze się zapalają.

Najprzód, gdyby te ciała były tak małe, byłyby zupełnie nawet zapalone, na tak wielką odległość niewidzialnemi. Powtóre, nie widzielibyśmy wcale na niebie punktu świecącego stałego (gwiazdy), który łukiem światła następnie przestrzeń przebiega, lecz jedynie tylko łuk światła przez ciało świecące opisany, bez istnienia mówię poprzedniego punktu świecącego stałego na niebie.

Nakoniec gdyby gwiazda spadająca była zbiorem wielu ciał drobnych, widzielibyśmy z jednego punktu wiele na raz łuków świetlnych jak race wypadających.

Widziemy ztąd, że jakkolwiek teorja ta dziś w astronomji przyjęta bardzo dobrze zjawisko aerolitów na naszym planecie tłumaczy, to jednakże pod względem spadających gwiazd wiele zostawia do życzenia.

Nie byłoby więc bez pożytku dla publiczności, ażeby nasi Astronomowie punkt ten ciemny kwestji raczyli wyjaśnić.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, ma honor podać do powszechnej wiadomości, iż ciągnienie Loterji fantowej 60 tysięcznej odbędzie się stanowczo bez względu czy bilety zostaną rozsprzedane lub nie, w dniu 23 sierpnia (4 września) r. b. Wzywa przeto wszystkie osoby, które raczyły przyjąć obowiązek rozprzedaży tych biletów, aby niesprzedane najdalej do dnia 13/25 sierpnia r. b. złożyły w kancelarji Towarzystwa, przy ulicy Krak.-Przedm. Nr 370, na ręce Członka Sekretarza lub jego zastępcy, każdodziennie od godziny 5 do 6 z południa, wyjąwszy świąt i niedzieli. Główniejsze fanty do rozegrania w tej loterji są następujące: serwis srebrny stołowy na 12 osób, wartości rs. 750; takiż serwis do herbaty wartości rs. 450; fortepian palisandrowy wartości rs. 300; serwis platerowany do herbaty wartości rs. 200; garnitur złoty damski wysadzany perłami wartości rs. 160; srebro stołowe na 6 osób wartości rs. 100.

— W numerze 169 naszego pisma zamieszczoną była uwaga, dotycząca maszyn do szycia, jaką p. Juszczyk do dziełka p. Wirginji Penny p.t. „Praca kobiet" pomiędzy innemi swojemi dopiskami uzupełnił. Uwaga ta niepojęta i niezrozumiana należycie, wywołała liczne reklamacje, którym *hurtowo*, że tak się wyrazimy, odpowiedzieć jesteśmy zmuszeni. W dopiskach tych jest powiedziano: „że nie idzie oto, aby maszynę porzucić, co byłoby niedorzecznością, ale aby takowej ze szkodą zdrowia swojego nie wyzyskiwać, jak to niektórzy czynią: gdyż ciągła jednostajna praca na maszynie, t. j. taka, jeżeli kto zasiędzie od godziny 6 z rana, do 9-ej wieczór i żadnego innego niema ruchu; to przyznaje jako fachowy z praktyki, że każdy taki, jeżeli codziennie w ten sposób, czynność swojej pracy odbywa może narazić zdrowie na podobne słabości. Ponieważ przy szyciu ręcznem jest jakikolwiek ruch, w ciągu dnia całego; jak mianowicie: w czasie przyrządzenia sukien i t. p. fastrzygowania, prasowania, przymierzania i t. p. lub też siedząc, można całe ciało ustawiać sobie dowolnie, np. nogę a na drugiej zgiętej robić, jak się ta zmęczy, to odpoczętą brać; głowę przez jakiś czas pochyloną, znowu można podnieść; piersi które są najważniejszym organem, aby pochyłością ciała nie gnieść klatki, a plecom nie dawać się wyginać, różnie się w czasie szycia siedzącego ustawia. Dlatego każdy dobry majster znający cokolwiek zasady hygieniczne, uczy najprzód swojego ucznia siedzenia na stołku, a to w taki sposób, aby, z niego w przyszłości, nie zrobić chorowitej karykatury. Dlatego to, i przy maszynie należy zachować takie same warunki ruchu, jakie są przy szyciu ręcznem. A więc zamiast jednego, lub jednej osoby, co ma 20 robotników lub robotnic obsługiwać maszyną, niech obsługuje trzech ludzi po godzin kilka, a szybkość szycia będzie jeszcze prędsza i korzystniejsza, i nikomu włos z głowy przezto nie spadnie." Widzimy z tego, że cel autora był uczciwy, szlachetny i filantropijny, nie dążył bynajmniej do przyniesienia komukolwiek uszczerbku, ani do ujęcia sławy tak znamienitemu wynalazkowi ś. p. Howe'go: lecz przeciwnie autor zachęca do korzystania z maszyn, które wielką przynieść mogą ulgę mozolnej pracy krawieckiej, a z zasady, że *nie nos dla tabakiery, ale tabakiera dla nosa*, usiłował dowieść i dowiódł, że nie ludzie dla maszyn, ale maszyny dla ludzi. Cóż znaczy pośpiech i ułatwienie w pracy, jeżeli przyjdzie okupić je kosztem najdroższego daru człowieka, bo zdrowia!

— Ogródek Kassyno, znowu wczoraj liczniejszymi jak zwykle napełnił się gośćmi. Od kilku już dni rozwieszone na rogach ulic afisze zapowiedziały benefis właścicieli zakładu. W istocie rzeczy, codzień to podobno na ich benefis wypada przedstawienie, ale to nazywa się zwykłym spektaklem. Wczoraj zaś, benefis imieniem i rzeczą, zajaśniał ze wszystkiemi przyjemnościami wabiącemi publiczność, która dziś już z przyzwyczajenia więcej, niż z roskoszy, dopełnia miary letnich rozrywek. Zwiększony zatem komplet orkiestry, świetna illuminacja, ognie bengalskie i młynki ogniste, posłużyły wczoraj za przyprawy do codziennych potraw. Głównym bohaterem scenicznym wczorajszego widowiska, był natchniony syn Apollina i Wenery w walce z zawziętym swym wrogiem Plutusem,

przybierającym na teraz postać—Komornika. Stara historja, słucha się jej między uśmiechem a ziewnięciem. Komornik poeta, z roli swej wywiązał się z całkowitem zadowoleniem publiczności; szczególniej scena wiązania Walerego za nogę z precyzją była wykonana. Sufler tylko wyszedł z właściwego sobie charakteru; z figury do najniższego stopnia podrzędnej, stał się wczoraj niemal główną. Grano także Białą Kamelję, w której rola żeńska była starannie i nie bez wdzięku wykonaną; komedja tylko niebardzo nadaje się do ram ogródkowych. Tańce perskie i hiszpańskie urozmaicały przedstawienie.

— Donoszą nam z grodzieńskiego, że we wsi Pulsach kartofle doszły nadzwyczajnej wielkości, niektóre sztuki ważyły po 3 funty; takich olbrzymów nie pamiętają tam od lat 30.

— (Art. nad.) W tych czasach wpadła mi w rękę wyrwana zadrukowana kartka z jakiego zapewne perjodycznego pisma tu w Warszawie wychodzącego, w którem wyczytałem uwagi dla uczniów rzemieślniczych. W uwagach tych zaleca się uczniom bogobojność, posłuszeństwo i uszanowanie dla Majstrów, poczciwość, pracowitość, ranne wstawanie, unikanie złych towarzystw, wstrzemięźliwość od nadużycia w pokarmach, zwłaszcza zaś od użycia gorących napojów i od palenia tytoniu i papierosów, pilne nakoniec i regularne uczęszczanie do Szkół niedzielnych. Rady te, bardzo są dobre i piękne. Końca nie było, nie znam zatem konkluzji autora. Sądzę wszakże, iż uwagi dla samych panów Majstrów o ich obowiązkach względem swoich uczniów, którym zastępują rodziców, i dla czeladników, którzy ich zastępują, w rozciąganej opiece nad temiż uczniami, są niemniej liczne od wyszczególnionych dla uczniów. Wszakże nie zdarzyło mi się nigdy czytać żadnej broszurki w tym rodzaju, a byłoby bardzo na czasie, gdyż niezawodnie wywołałaby polemikę.— *J. K.*

— Dziś wizyta jeneralna w Ochronie przy ulicy Freta.

— Dziś opuścił prassę poemat p. Bogumiła Aspisa p. t. „Sen Odrodzenia.“

— P. Krogulski, artysta dramatyczny, którego wystąpienia debiutowe zapowiedziane były niedawno w piśmie naszem, wystąpi poraz pierwszy w niedzielę dnia 15 b. m., w komedji „Dożywocie“ (w roli Łatki); nazajutrz zaś w poniedziałek przedstawi rolę „Płodozmiana“ w „Chatce w lesie.“

— W komedji „Samoluby“ która ma być znów przedstawioną niebawem po powrocie Żółkowskiego z urlopu, rolę de la Porcharaie wykona p. Ostrowski. Komedja na tej zmianie, niewątpliwie zyska, gdyż p. Ostrowski w ostatnich czasach, okazał niejednokrotnie dowody postępu w swojej artystycznej pracy.

— Z pewnego źródła odbieramy wiadomość, że utwór dramatyczny „Ostanie chwile Kopernika“ przedstawionym zostanie poraz pierwszy w przyszłą środę d. 18 b. m. Razem z nim ukaże się na scenie dwuaktowa komedja p. Tomasza LeBruna p. t. „Żony, które za nos wodzą mężów.“

— Nadesłany nam wczoraj zeszyt trzeci „Biblioteki rolniczej“ mieści w sobie, dokończenie pracy p. Wojzbuna o służebnościach leśnych; rozprawę o nawozach Jerzego Ville, w przekładzie dokonanym przez p. P. Szlązkiewicza b. ucznia Instytutu w Marymoncie; zasady płodozmianu wyłożone z praktyki przez p. Zygmunta Jaroszewskiego i kronikę bibljograficzną. Dotychczas „Bibljoteka rolnicza" liczy prenumeratorów dwustu ośmdziesięciu jeden: niewątpliwie jednak cyfra ta się zwiększy, gdyż z trzech dotąd wydanych zeszytów widnieje, że Redakcja rozwija konsekwentnie i starannie nakreślony programmat.

— Wczoraj, jak pisze „Gaz. Warsz.“, po godz. 7¼ z rana, w północno-wschodniej stronie nieba, w niewielkiej odległości od słońca, widać było drugie bardzo jasne i wyraźne słońce. Zjawisko to dość rzadko u nas się przytrafiające, pochodzi od odbicia się promieni słonecznych o chmury.

— PP. Michał Jankowski skrzypek i Leopold Czarnomski fortepianista, obaj laureaci tutejszego Inst. Muzycznego (Konserwatorium); przedsiębiorą w tych dniach wycieczkę artystyczną po kraju, zaczynając ją od Petrokowa, Ciechocinka i t. d.

— Z dniem jutrzejszym Bank rozpoczyna publiczne swe czynności.

— Mający się odbudować po pożarze browar pana Hermana Junga pod Nrem 1738 przy placu Śgo Aleksandra (nie zaś dalej na właściwej ulicy Wiejskiej, jak to było doniesionem wczoraj) należał poprzednio do p. Naimskiego. O ile pamięcią możemy zasięgnąć, zabudowania w possessji Nr 1738 podlegały dość częstym wypadkom ognia i tak: w dniu 13 stycznia 1860 r. o godz. 12 w nocy; w d. 23 paźdz. 1860 r. o godz. 4-ej po północy, kiedy jednocześnie paliły się koszary Ujazdowskie; wreszcie przedostatnim pożarem raz jeszcze w d. 25 sierpnia 1862 r., o godz. 3ej z południa. Za pierwszym razem sufity się zawaliły, za drugim spaliła się suszarnia, za trzecim spłonął cały browar. O zniszczeniu i stratach spowodowanych przez pożar, jaki miał miejsce w ciągu bieżącego lata, pisaliśmy wkrótce po wypadku.

— Pan Juljan Horain wczoraj przyjechał z Ciechocinka do Warszawy.

— Przy ulicy Ogrodowej właściciel domu Nr 835 p. Mikusiński, stawia oficynę jedno-piętrową murowaną, oraz stajnie i wozownie.

— Praga dawniej składała się z jurydyk: Pragi, Skaryszewa, Kamienia, Kamienieckiej, Golendzinowa.

— Redakcję czasopisma „Ekonomista“ i „Merkury“ objął p. Władysław Sommer, znany z licznych prac ekonomicznych, pomieszczanych w dziennikach tutejszych i francuzkich.

— W lasku kaskądy pod Marymontem, po uprzątnieniu pewnej ilości starodrzewiu, ma być urządzonym park dla konnych.

— Wczoraj na scenie wielkiej odbyła się pierwsza próba operetki Souppe'go „Załoga okrętowa“. Zdaje się, że pierwsze przedstawienie „Załogi“ odbędzie się w końcu przyszłego tygodnia.

— Znany tutejszy fotograf p. Karol Beyer, stawia przy oficynie w possessji Nr 389 na Krak.-Przedm., altanę fotograficzną.

— W pierwszej połowie czerwca wydarzyły się w królestwie 63 pożary, mianowicie: w Warszawie 2, w gub. warszawskiej 7, kaliszskiej 10, petrokowskiej 6, radomskiej 6, kieleckiej 3, lubelskiej 5, siedleckiej 5, płockiej 6, łomżyńskiej 5, suwałkskiej 8.

— Dnia 9 sierpnia r. b. w kuchni taniej izraelskiej sprzedano obiadów 298, wpłynęło ofiar rs. 15. D. 10 sprzedano obiadów 263, ofiar było rs. 17 k. 50. Dnia 11 obiadów sprzedano 250, z ofiar wpłynęło rs. 2.

— Wczoraj donieśliśmy o zamiarze założenia drugiej kuchni taniej Izraelskiej, którą to myśl prezydujący

w sekcji kuchni Izraelskiej p. Bersohn, przeprowadzi zapewne na sessji ogólnej. Obecnie gdyby kto w okolicach Grzybowa posiadał odpowiedni lokal na kuchnią projektowaną przez p. Barchana Henryka, zechce pozostawić adres swój w Redakcji „Kurjera Warszawskiego".

— Majątek ziemski w gubernji petrokowskiej, nawiedzony gwałtowną burzą d. 2 Sierpnia, o którym pisaliśmy w Nr 173 naszego pisma, nazywa się nie Dzierzbice, ale Drużbice. „*Litera docet litera nocet*".

— W numerze 173 pisma naszego w doniesieniu o ofiarach na tanią kuchnię izraelską, zamiast nazwiska p. Józefa Rejchmana zamieszczono mylnie nazwisko p. Braumana.

— Dzieci, które pomiędzy sobą zebrały w Saskim Ogrodzie rs. 1 kop. 40, składają takowe w Redakcji Kurjera Warszawskiego, dla pogorzelców z ul. Chłodnej.

Panu Henrykowi K. — Korrespondencja pańska z d. 10 Sierpnia r. b., ani pomieszczoną, ani też we wskazany przez Pana sposób zużytkowaną być nie może. To ostatnie byłoby zbyt gorzką ironją,—czynem, do którego Pan nawet upoważnić nas nie możesz.

— *Panu Zdzisławowi.*—List odebraliśmy; za słowa szczerości dzięki serdecznie.

— *Panu M. Prenumeratorowi Kurjera War.* Artykuł pański oddawna już przygotowany do druku. Dla powzięcia bliższych szczegółów racz pan przybyć osobiście do redakcji.

— *Pan* **, były student Szkoły Gł. Wydz. Lekarskiego, mieszkający przy ulicy Elektoralnej, raczy zgłosić się do Redakcji w godzinach południowych, w interesie podanego przed paru tygodniami ogłoszenia, które w piśmie naszem zamieszczone być nie mogło.

— Przyjechali do Warszawy: Orszaku J. C. Mości Jenerał-Major hr. *Olsufiew*, z Petersburga; Jenerał-Major *Sobolewski*, z Lublina; Rz. Radca Stanu książę *Oboleński*, z Kowna.

— Bawarski Prezydent Ministrów książę *Hohenlohe* wyjechał do Terespola.

— W dniu jutrzejszym t. j. 13 b. m. w kościele powązkowskim o godzinie 9tej z rana odbędzie się nabożeństwo żałobne za dusze śp. Jana i Anieli małżonków **Bitschan**, oraz poświęcenie pomnika na które pozostałe dzieci zapraszają Krewnych, Znajomych i przyjaciół. —6032— (10140)

— Jutro, to jest w piątek, jako w pierwszą rocznicę śmierci Anny-Katarzyny **Starczewskiej**, odbędzie się żałobna wotywa o godz. 9½ rano, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na którą pozostały mąż z synkiem i rodzicami Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —5,984—(10,143)

— Za duszę ś. p. Alexandra **Rawicza**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej d. 14go b. m. to jest w Sobotę o godzinie 11ej z rana, na które pozostała rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaaiół i Znajomych.
—6,010—(10,097)

— Dnia 11 sierpnia r. b., po długiej i ciężkiej chorobie opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeniosła się do wieczności ś. p. Marcjanna z Karpińskich 1° voto **Sztejner'owa**, 2° voto **Zebrowska**, wdowa. Pozostały syn z synową i wnukami zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na nabożeństwo żałobne odbyć się mające w dniu 13 sierpnia, t. j. w piątek, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 11 zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok, z tegoż kościoła, i w tymże dniu o god. 5 po południu na cmentarz powązkowski odbyć się mające.
—6021— (10113)

— Wiktorja **Stypułkowska**, jedyne dziecie Władysława i Marji z Szajkowskich małżonków Stypułkowskich, w dniu dzisiejszym zeszła z tego świata przeżywszy miesięcy 8 i dni 13. Pozostali w głębokim żalu rodzice zapraszają Krewnych, Znajomych i Przyjacioł, na exportację zwłok jej jutro t. j. w piątek o godzinie 5ej po południu z domu Nr 1142*D* przy ulicy Grzybowskiej odbyć się mającą.
—6042— (10139)

— Doszła nas smutna wiadomość, iż w d. 9 b. m. w mieście powiatowem Rawie, rozstał się z tem światem znany i powszecnie Szanowany kupiec i obywatel tamtejszy Leon **Lerowski**. —6034—(10142)

Lipno 8 Sierpnia.—Ulewny deszcz d. 2 sierpnia był tylko kolumną flankierską burzy, która poniszczyła w polach pszenice, owsy i niesprzątnięte żyta. W sąsiedniej wsi Trutowie piorun spalił stodołę wraz z zapasem świeżo zwiezionego zboża; straty są wielkie. We wsi Ciełuchowie spłonęło od piorunu parę chałup; w m. Nieszawie miał podobno piorun zabić jednego z dwóch żebraków, który razem od żebraniny powracawszy, chronili się przed burzą. Mówią, że wybrał sobie właśnie tego, który z wielkiej zamożności przez marnotrawstwo przyszedł do nędzy, a umierać chciał za wyżebrany grosz. Lud u nas dowiedziawszy się o tem wypadku, nawija nań złote nitki nieuniknionych praw moralnych i wyroków boskich.—Zresztą nic nowego. Do przyszłego listu może się większy uzbiera materjał.

— Trzeci międzynarodowy kongres pokoju, odbywać się będzie w Lozannie od 14 do 19 września. Porządek dzienny jest już ułożonym.

— Według obliczenia „Moniteur des intérets materiaux", wypuszczonych zostało w ciągu pierwszego kwartału r. b. we wszystkich krajach Europy papierów publicznych za summę 325,560,000 fran. a mianowicie: w Niemczech za 32,875,000 fr, w Austrji za 87,500,000 fr., w Rossji za 62,900,000 franków, w Szwajcarji za 28,875,000 frank, w Hiszpanji za 13,750,000 fr., we Francji za 13,400,000 fr., w Włoszech za 9,380,000 fr., w Niderlandach za 14,870,000 fr., w Turcji za 62,000,000 fr.

— W Moabicie pod Berlinem, niedawno odbyło się poświęcenie nowo-zbudowanego kościoła dominikańskiego. W kościele znajdują się trzy ołtarze, z których jeden boczny jest rzeźbiony przez Wita Stwosza. Obraz ten zakon Dominikanów zakupił od jakiegoś dawnego kościoła na Szlązku.

— Dzienniki francuzkie podają fakt rzadkiej przytomności umysłu, odwagi i siły. Siedmio-letni Henryk Laucel w Douai wyratował niedawno tonącego trzyletniego swego braciszka.

— W obozie Sathonay pod Lyonem, odbywały się wyścigi na welocypedach. Jeden z współubiegających się w czterech minutach i kilku sekundach, przebiegł

2,400 metrów, co odpowiada szybkości pięciu mil na godzinę.

— Liczba rozwodów wyrzeczonych w r. z. w Stanie Connecticut wynosiła 478, to jest więcej niż dziesiątą część małżeństw zawartych tamże w tym samym przeciągu czasu.

— Fabryka fortepianów Breitkopfa w Lipsku od początku swego istnienia do dnia 21 z. m. wyrobiła 5000 instrumentów. Dzień powyższy obchodzony był z jubileuszową uroczystością.

— Katlin z Burlington w Anglji wynalazł nowy sposób opasywania beczek obręczami.

— W obecnej chwili pięć wypraw naukowych znajduje się na morzach podbiegunowych; niektóre z nich zdążają do samego bieguna. Pierwsza pod dowództwem Hagensa wyruszyła z Bremy 21 lut, r. b. i ma zamiar zbadać okolice pomiędzy Grenlandją i Spicbergiem. Druga dowodzona przez p. Lamont, członka parlamentu angielskiego, dość dobrego marynarza i geologa, chce zwiedzić przestrzenie pomiędzy Spicbergiem i Nową Zemlą, gdzie spodziewa się dotrzeć do ziemi *Gillis*. Wyprawa ta jest najlepiej uekwipowaną: składa się z dwóch parowców śrubowych specjalnej konstrukcji; wyruszyła na morze 20 kwietnia r. b. Trzecia wyprawa pod dowództwem kapitana Pallisera udała się w końcu kwietnia do Nowej Zemli: w skład jej wchodzą, shooner i szalupa parowa. Czwarta wyprawa wyruszyła z Bremy 23 maja. Dowódzca jej Harhageni postanowił przepłynąć wody okalające ziemię Gillis i trzymając się następnie brzegów Syberji szukać tamże zlodowaciałych mamutów. Piąta nareszcie ostatnia wyprawa przygotowaną została przez Niemców: dnia 15-go czerwca roku bieżącego wyruszyła ona w drogę do bieguna północnego. Na czele jej stoją Koldewey i Hegeman. Wyprawa, złożona z 31 osób, w tej liczbie 1/3 uczonych, mieści się na okręcie parowym *Germania* ciągnąc za sobą zapasy i wiktuały na osobnym brygu *Hansa*. Pierwsza wyprawa o mało co się już nie rozbiła o skały norwegskie, od innych niema jeszcze wiadomości. Jednocześnie z ośmioma wyliczonemi wyżej okrętami znajduje się już w strefie podbiegunowej przeszło 70 statków rybackich, zajętych połowem wielorybów i fok.

— Zjazd literatów w Wiedniu przyjął uchwałę stanowiącą, iżby przy artykułach przedrukowywanych były podawane dokładnie źródła, skąd je czerpano. Podobny środek uważalibyśmy za bardzo właściwy i w naszych wewnętrznych stosunkach literackich.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

— Kommissja której powierzonym został rozbiór senatuskonsultu, odbyła w zeszłym tygodniu dwa posiedzenia. Artykuł 1-szy projektu, nadający Cesarzowi i Ciału Prawodawczemu inicjatywę praw, zbadany wszechstronnie, był przyjętym w duchu najrozleglejszej reformy. W niedzielę nie było posiedzenia.

Z poprawek mających być wniesionemi w łonie kommissji, pierwsza domaga się zmiany § 57 konstytucji nadającego rządowi prawa wybierania merów po za obrębem rad municypalnych: druga dąży do nadania senatowi charakteru więcej reprezentacyjnego, przez wprowadzenie w skład jego członków wybranych przez cesarza z listy ułożonej przez rady jeneralne: trzecia proponuje określenie prawem okręgów wyborczych.

Jeżeli stan zdrowia marszałka Niela, który pogorszył się znacznie, zmusi go do wzięcia stanowczej dymissji, to bardzo prawdopodobną jest rzeczą, iż następca jego zniesie gwardję narodową ruchomą. Zdaniem ludzi kompetentnych gwardja ta jest zupełnie niepotrzebną, a zniesienie jej byłoby jedną z najpierwszych oszczędności w budżecie ministerstwa wojny.

„Correspondencia italiana“ donosi, że eskadra angielska opuści Neapol i odpłynie do Malty, gdzie połączy się wkrótce z eskadrą ewolucyjną oceanu atlantyckiego. W obec nieporozumień, jakie zachodzą pomiędzy Turcją a Egiptem, (pisze też gazeta), zdaje się nam, że podobne skoncentrowanie sił morskich ze strony Anglji na morzu Śródziemnem jest jedną z najważniejszych rękojmi utrzymania pokoju na Wschodzie.

Powrót ten dowodzi, że rząd wielkobrytański nie uważa spokoju na Wschodzie za zagrożony. Skądinąd dochodzące, a zgodne ze sobą wiadomości potwierdzają jednozgodnie, że niebezpieczeństwo starcia pomiędzy Portą i wicekrólem Egiptu usunięte. Telegram wiedeńskiej „Presse“ z d. 5 b. m. donosi, że wysłanie adjutanta sułtańskiego Hassana Effendego do Kairu, było wprawdzie zamierzonem, ale dotąd nie nastąpiło. Reprezentanci Francji, Anglji i Rossji starali się na zasadzie otrzymanych instrukcij wpływać na załagodzenie nieporozumień pomiędzy Portą a wicekrólem. Depesza z Paryża utrzymuje iż takowe w zarodku stłumionemi zostały, a do „Indépendance belge“ piszą z Paryża, że przybył tam egipski jenerał Sefer Pasza jako powiernik wicekróla i udzielił najbardziej zaspokajających objaśnień, co do stosunków pomiędzy Khedifem a Portą. Izmael Pasza posłał albowiem do Konstantynopola usprawiedliwiające memorandum, w którem zapewnia, że podróż jego i bytność na dworach europejskich, jak równie styczność z ministrami najmniejszej politycznej doniosłości nie miały. Co się tyczy zamierzonych reform w zarządzie sądownictwa, memorandum objaśnia, że wicekról dlatego tylko w tym punkcie wziął inicjatywę, że sądził, iż zniesienie kapitulacji jest właśnie życzeniem Porty.

W dzienniku „Imparcial“ czytamy że zebrać się znowu w październiku mająca kortezy przedewszystkiem zajmą się obiorem króla. W przyszłym miesiącu ma być posłannych 20,000 wojska do Kuby jako posiłki dla znajdującej się już tam, a niedostatecznej załogi. Wprawdzie i w kraju potrzeba silnego garnizonu, ale rząd pozbywa się w ten sposób mniej na zaufanie zasługujących żywiołów i temi dniami właśnie uwięziono dwóch żandarmów podofficerów, rozdających patenty officerskie do armji Karlistów. Aresztowano też dwóch ludzi, z których jeden podał się za jenerałgubernatora Nowej Kastylji, a za drugi komendantą Madrytu, obaj w służbie don Karlosa.

Wiadomości nadchodzące z Japonji ważniejsze są z dniem każdym i zapowiadają w rychłej przyszłości groźne zawikłania. „La France“ utrzymuje, że w skutek nieustannych zniewag, jakich anglicy a mianowicie ajenci konsularni i officerowie marynarki doznają od krajowców, rząd wielkobrytański postanowił zażądać zadosyćuczynienia, a jednocześnie ubezpieczyć się w nowe na przyszłość rękojmie. W tym celu eskadra z morza Indyjskiego otrzymała rozkaz odpłynięcia do brzegów Japonji.

(W. T. B. Indép. belge, Jour. des Déb., La France La Liberté, Le Nord, Köln. Ztg., Staats Anz.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 11 Sierpnia, godz. 11 m. 15 w nocy.

Londyn 11. — Mowa zamykająca i odraczająca parlament, wyraża radość z powodu nieprzerwanych, a najserdeczniejszch zapewnień o przyjaźni ze strony zagranicznych rządów i powiada, że zaufanie w pokój ciągle się ustala.

Lizbona. — Izba udzieliła Gabinetowi votum nieufności. Według krążących wieści, upadek ministerjum lada chwila nastąpi.

AUBER.

Wieczór 21 lutego 1868 r. odznaczył się wyjątkową uroczystością w teatrze opery komicznej w Paryżu. Szeptano imię Voltaire'a z powodu Auber'a, przedstawiającego w ośmdziesiątym szóstym roku życia, ostatnie swoje dzieło. „Pierwszy dzień szczęścia", wywoływał wspomnienie Ireny.

Auber jest niezwykle ciekawą osobistością, nigdy dość znaną ani pojętą. Widząc go przez lat piętnaście co wieczór regularnie podążającego do teatrów Opery Wielkiej lub Włoskiej, słuchając tego starca o nieodgadnionej fizjognomji, rąźno dotrzymującego placu około drugiej z rana, najbystrzejszym umysłom, cofamy się przed trudnem zadaniem określenia szczęśliwego człowieka, któremu wszystko uśmiecha się w życiu. Ten drwiący z czasu starzec, spacerujący o północy po bulwarach bez ciepłego okrycia, kocha jeszcze w ośmdziesiątym szóstym roku istnienia wszystko to, co ukochał w lat wiośnie i zwycięzko narzuca swoje upodobania, stolicy świata. Powaga wieku, urok talentu, lekceważenie człowieka, mocno wydatna wzgarda ludzkości, zakorzeniony epikureizm wytworzyły w nim charakter, mało skłonny do poświęcenia społeczeństwu, najdrobniejszej choćby cząstki swych przekonań i dążeń w zamian za następstwa prawdopodobnie niecenne w jego oczach.

Pojęcie takie w zastosowaniu do innego myśli kierunku, mogłyby nazwać się mądrością, lecz w usposobieniu specjalnem Aubera, Minerwa nie bierze udziału; Wenus jest raczej boginią jego serca. A jeżeli godzi się wierzyć anegdotom obiegającym Paryż, nie u Pallady rozumnej wzywa on natchnienia, siedząc przy fortepianie.

Twórca „Czarnego Domina" doścignął ideału, do którego Balzak w swej ziemskiej wędrówce dotarł zaledwie na miesiąc jeden, jedyny, w którym widziano go na spacerach i w teatrze.

Przez pięćdziesięciu lat przeciąg, Auber w postaci rozpróżniaczonego modnisia, ukazywał się codziennie na wszystkich uroczystościach, rautach zabawach. Wyścigi, bale, koncerty, widowiska, przedstawienia nie mijały bez niego. Otrzymany tytuł Szefa Szkoły francuzkiej wydawał się być synekurą.

Wówczas kiedy inni muzycy, mniej twórczy nieporównanie, uczuwali konieczność usunięcia się od zgiełku miasta, w jaki cichy zakątek dla spokoju i pracy, Auber przeciwnie, zanurzał się w wirze, otaczał wrzawą, czerpiąc nowe życie i wieczną młodość tam, zkąd drudzy zmarszczki i troskę.

Rossini co chwila spoglądał na zegarek, licząc własne tętna, a strwożony chorobą oddala myśl przyszłości i ostatecznego zakończenia; Auber tymczasem odpowiada uradowanemu powodzeniem „Pierwszego dnia szczęścia" i marzącemu już o roli w nowej operze mistrza, młodemu tenorowi: „Uspokój się pan, przyszlę ci moją partycję z cmentarza Montmartre." I starzec ten przypominający Anakreona, uśmiecha się na wzmiankę o śmierci.

Bądź co bądź, nic bardziej zadziwiającego i przejmującego zarazem, nad tę artystyczną długowieczność: sprawia ona wrażenie omszałego starością drzewa, pokrywającego się kwieciem w każdej roku porze.

Ostatnia zaś melodja ulatująca z piersi sędziwego kompozytora, wydaje się śpiewem słowika, ukrytego w gniazdku brzozy. której konary uschły, spalone wichrami południa.

Redaktor, W. *Szymanowski.*

łowskiego do Pana Emila Hignet po summkę wzmiankowaną, gdyż w przeciwnym razie, po upływie 6-ciu miesięcy, summka obrócona będzie na cel dobroczynny. (3—3) —5199—

— Przybyły do Warszawy Juljan Horain, nie mogąc z przyczyny stanu zdrowia odwiedzić przyjaciół i znajomych, oznajmia, że mieszka w Hotelu Litewskim nr. 3, a od godziny 3 do 6 po południu, jest zawsze w mieszkaniu; na cel dobroczynny złożył kop. 75 do uznania Redakcji. (1—1) —6047—

— Wawrzyniec Szabłowski Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, otworzył kancellarję swą przy ulicy szerokiej Freta w domu Nr 256, gdzie apteka Thugutta. 2—3 —6033— (10109)

— Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, Magister prawa i administracji Roman Strasburger, otworzył kancellarję przy rogu ulic: Nalewki i Nowolipki, w prost straży ogniowej, Nr 2376*a* (nowy 2). Przyjmuje osoby interessowane zrana do godziny 10ej i po południu od 5ej do 8ej. —6030— (10134)

— Rejent kancellarji Ziemiańskiej **Józef Majewski,** otworzył kancellarję i rozpoczął czynności w gmachu Sądu Apelacyjnego na 2-m piętrze, ulica Miodowa. (10141) —6,022—

— *Zakład prania* na sposób paryzki przyjmuje: *Atlasy*, *Aksamity*, *Materje* jedwabne i wełniane, Szale i Chustki, wszelkie wyroby białe wełniane to jest: *Flanele*, *Kaszmiry*, i *Alpagi* poręczając za pierwotną białość i świeżość. Wywabianie plam (degrais-sage) z ubiorów gotowych, odświeżanie dywanów oraz, pranie cienkich tkanin jako to: *Muślinów*, *Firanek*, *Kołnierzyków* męzkich po cenach umiarkowanych. Ulica Jezuicka za Kanonią, Nr 74 na 1szem piętrze Nr 10 mieszkania. *M. Piotrowska.*—6031—(10115)

— Winogrona zupełnie dojrzałe nabywać można w ogrodzie p. Adama Biernackiego, za rogatkami Wolskiemi. (10147)

— Przełożony Szkoły męzkiej prywatnej w Warszawie, przy ulicy Daniłowiczowskiej Nro 617, w pałacu „Bibljoteką Załuskich“ zwanym, ma honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczniów tak przychodnich jak i pensjonarzy, rozpoczął się z dniem 9tym Sierpnia; zaś kurs nauk rozpocznie się z dniem 16 Sierpnia r. b.— Jan Nepomucen *Durecki.* (2—3) —6001— (10073)

— W pensji prywatnej żeńskiej, przy ulicy Mazowieckiej, w domu Hr: Ostrowskiego, pod przewodnictwem Laury Guérin zostającej, wykład nauk rozpocznie się z dniem 1 Września. (2—3) —5981— (10075)

DONIESIENIA.

ROLETY z PŁÓTNA rewantuchowego, oraz kolorowe w wielkim wyborze, poleca Skład Obić Papierowych pod firmą:

J. ROŻAŃSKI,

(7—12) —5612—(7892) ulica Miodowa Nr 492.



Skład Zegarków Genewskich,

M. J. AUGUSTYNOWICZA.

Wielki wybór **Zegarów ściennych regulatorów** rozmaitych fasonów i konstrukcji, po cenach bardzo umiarkowanych, Nr 412a, dom W-go Beyera, róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia. (III—3—0) —5597—(9440)

Mam zaszczyt zawiadomić WW. Rodziców i Opiekunów, że od dnia 1 Lipca r. b., zamieszkuję przy ulicy Oboźnej, w domu pod Nr 2794; że jak lat poprzednich tak i obecnie utrzymywać będę **uczniów gimnazjalnych** na stancji i stole, zapewniając przyzwoite wygody, troskliwą opiekę i pomoc w nauce. PP. Studenci Uniwersytetu mogą także u mnie znaleźć pomieszczenie ze stołem i wszelkiemi wygodami. **Aloizy Szukalski.**
(1—2) —6,036—(9133)



WINOGRON WĘGIERSKICH,

nadszedł pierwszy transport do Handlu

SOWIŃSKIEGO i SZULCA

dawniej **E. Koelichen,**

przy rogu ulic Długiej i Przejazd:

(1—1) —6,041—(10,137)

ŻYTO BELGIJSKIE DO SIEWU.

Z nasienia oryginalnego z Belgji sprowadzonego przed kilku laty, jest na sprzedaż po pół rubla drożej na korcu jak zwyczajne (podług cen w gazetach). Korzec liczy się 230 funtów. Zamawiać należy na dni 10 przed odbiorem w administracji Dóbr Głosków, przez Warszawę i Piaseczno w Głoskowie. (1—3) —6,013)—10,145)

PAPUGA ZIELONA,

z nazwą „**Lora,**“ która także gada: „**Lora,**“ wyleciała dnia 11go b m., w południe, z podwórza, z domu pod Nr 390 (nowy 36), przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Saskiego Placu.— Kto takową odniesie do Składu Lamp Naftalinowych Władysława Podgórskiego, otrzyma Rs. 3 nagrody.
(1—3) —6038—(10146)



Winogrona Węgierskie

KURACYJNE,

otrzymał Skład

Ant. Stępkowskiego,

i takowe poleca, jak również

Ananasy świeże.

(2—3) —5991—(10081)



Śledzie Pocztowe

tegorocznego połowu, codziennie otrzymuje **Skład Ant. Stępkowskiego.**
(51—0) —3498—(5649)

Nagrody Rs. 3.



D. 9 b. m., z domu Wgo Naimskiego, Nr 649 (9), ulica Przejazd, wybiegł **WYŻEŁ** Angielski Ceter, zupełnie biały, z Obrożą na szyi i Znakiem opłaconego podatku. Uprasza się Znalazcę, iżby pod powyższy numer, za wyrażoną nagrodą, zechciał go odprowadzić. Wszelki nieprawy posiadacz poszukiwanym będzie.
(2—2) —5996—(10038)

Nagrody Rs. 3.



W przejeździe do Kolei wybiegł z dorożki

Wyżeł tarantowaty

i zaginął.

Kto takowego odprowadzi do Handlu A. Stępkowskiego, przy ulicy Wierzbowej, otrzyma powyższą nagrodę.
(2—3) —5990—(10080)



W dniu wczorajszym, około godziny 10ej wieczorem. w przechodzie ulicą Nowy-Świat, zaginęła **SUCZKA** mała z rodzaju **taksików,** maści czarnej, podpalana, pyszczek długi mająca. Kto takową odprowadzi do domu Wgo Sztern'a, pod Nr 6 przy ulicy Pawiej, lub udzieli wiadomość o jej zatrzymaniu, otrzyma przyzwoitą nagrodę, (1—1) —6037—(10138)



TEATR WIELKI.

Dziś, **PIERWSZY DZIEŃ SZCZĘŚCIA**. (Po raz drugi).
Jutro, **HRABINA D'EGMONT**.

Dziś i codziennie, w **Dolinie Szwajcarskiej, KONCERT** Orkiestry z 60ciu osób złożonej, pod dyrekcją **B. Bilsego**, Królewsko-Pruskiego Kapelmistrza, z Berlina. Początek o godzinie 6½ wieczorem. Wejście Kop. 20.—NB. We Środy i w Soboty Koncerty symfoniczne, na które wejście po Kop. 30. (58—0) —3894—

J u t r o:

1. Uwertura wesoła, (C. M. Weber'a).
2. Obywatelskie sieroty, walc, (Strauss'a).
3. Introdukcja z op. „Romeo i Julja," (Gounod'a).
4. Potpourri z op. „Faust," (Gounod'a).
5. Uwertura z opery „Wesołe Kumoszki z Windsoru," (Nicolai'ego).
6. Divertissement na trabkę, (Suppe'go), wyk. P. Speer.
7. „Accellerationen," walc, (Strauss'a).
8. Potpourri z op. „Traviata." (Verdi'ego).
9. Uwertura z op. „Raymond," (Thomas'a).
10. „Les Fauvettes," polka, (Bosquet'a).
11. Chór z op. „Hugonoci," (Meyerbeer'a).
12. Hohenzollern-marsz, (Bilse'go).

(W razie niepogody, w sali).

Od Niedzieli Początek Koncertów o god. 6ej.

TEATR NA CZYSTEM.

W Niedzielę, dnia 3 (15) b. m.,
n a b e n e f i s
BRONISŁAWA KURZYNY,
Artyści Dramatyczni pod dyrekcją
J a n a R u s s a n o w s k i e g o,
przedstawią:

1. **Cel upragniony.**
2. **Po pijanemu.**
3. **Taraban Dobosz.**

(1—1) —6046—

Wdniu 2 (14 Sierpnia) r. b., w Sobotę,

W KASSYNO,

przy ulicy Śto-Krzyzkiej,
n a b e n e f i s
ALEKSANDRY MISIEWICZ
i
ANTONINY KRAJEWSKIEJ,
danem będzie
Przedstawienie humorystyczne,
składające się ze śpiewów, tańców i deklamacji,
jako to:

1. **Pas de Deux Krakowskie.**
2. **Syn Narzeczoną.**
3. **Taniec Cygański.**
4. **Łobzowianie.**
5. **Solo taniec Węgierski.**

Muzyka w pełnym komplecie od godz. 6ej grać będzie. W wieczór **Ogród illuminowany, Fajerwerki i Ognie** Bengalskie. **Modzelewski**, D. T.
(1—2) —6008—(00000)

ALKAZAR przy ulicy Królewskiej Nr 411, dziś i dni następnych, Przedstawienia Niemieckiej Truppy Artystów, pod dyrekcją P. Leopoldyny v. Lukatsy-Początek o godzinie 7½ wieczorem. (55—0) —3995(6532)

D z i ś:

1. **„Ein Herr und eine Dame."**
2. **„Das Salz der Ehe."**
3. **„Das Fest der Handwerker."**

(1—1) —6048—

Dziś i codziennie, w Ogrodzie **„ELDORADO,"** przy ulicy Długiej, Nr 586*b*, **Towarzystwo Śpiewaków Paryzkich** daje przedstawienia. Początek o godzinie 8ej, a orkiestry o godzinie 7ej. (55—0) —4021—

Dziś, Duety: **„Un amour de Ménage."— „Canotier et Canotiere."— „Soir de Carnaval,"** zakończony excentrycznym kadrillem. (1—1) —6043—

Kassyno przy ulicy Śto-Krzyzkiej.— Dziś i codziennie artyści dramatyczni pod dyrekcją P. Modzelewskiego, dyrektora teatrów prowincjonalnych, dawać będą przedstawienia humorystyczne, z tańcami i śpiewami. Początek o godz. 8mej. (43—0) —4514—

Tivoli od ulicy Królewskiej i od Zielonego Placu,—Dziś i codziennie dawane będą przedstawienia humorystyczne ze śpiewami i tańcami pod dyrekcją P. **J. Russanowskiego**, znanego u nas ze swych zdolności Artysty. Początek o godz 8mej. (39—0) —4513—(4620)

Znany **TERCET** Koncertowy **GRZEGORZA LANCKOROŃSKIEGO** przy Cukierni w ogrodzie Krasińskim każdodziennie grać będzie rano od 8-ej do w pół do 10-ej, a po południu od godziny 5-ej do w pół do 8-ej, codziennie program nowy, na co lubowników muzyki uprzejmie zaprasza. (12—14) —5309— (8859)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) 1869 roku.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble i kop: sr.			
Pół imperjały Ros: rs. — k: — rs. 6 k. 55				
Dukaty Hollend: rs. — k. — rs. 3 k. 52½				
Obligi skarbowe 100 rs,. (prócz kup:)	—	--	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs- 100	93	96	93	63
Listy Zast: 3 okresu, II s. za rs. 100	93	71	93	38
Obligi Towarzystwa Kred: Ziemskiego	100	50	100	17
Listy likwidacyjne za rsr. 100. . . .	78	38	77	88
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860	89	50	88	75
Nowa Ros: pożyczke prem: z r. 1864	174	—	—	—
„ „ „ z r. 1866	174	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za sztukę	72	50	71	50
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	74	17	—	—
Akcje Głów: Tow: Ross: Dróg żelaz:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Terespol:	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Zel: Fabr: Łódz: . .	103	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . .	102	50	—	—

Wartość kuponu bież: od List Zast rs: — kop. 54⁴/₉
Od Likwidacyjnych rs. — kop: 78⁸/₉
Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs 116 k. 85 rs. 116 k. 70
Londyn. 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: 3 rs. — k. —
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 95 k. 70 rs. — k. —
Wiedeń. Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 96 k. 30 rs. 96 k. —

Ceny Targowe Warszawskie.— D 11 Sierpnia płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop: 60 do rs. 8 kop. —; żyta od rs. 4 kop: 80 do rs. 4 kop: 95; Jęczmienia 4ro i dwu-rzędowego od rs. 3 kop: 60 do rsr. 3 kop: 75; Owsa od rs. 2 kop: 70 do rs. 2 kop: 85; Kartofli od rs. — k: 90 do rs. — kop: —

Okowity płacono: dnia 11 Sierpnia za wiadro od rs. 3 kop: 62¼ do rsr. 3 k: 68½; za garniec od rsr. 1 k: 18 do rs. 1 kop: 20.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 175.

Czwartek.— Dnia 31 Lipca (12 Sierpnia). Rok 1869.

Przyjechali do Warszawy:

Hemerling Henryk obyw: z Petrokowa nr 1363a; Kowalski Wład. obyw: z Posady nr 1259E; Krulikowski Leon obyw: z Prus nr 1428; Stępowski Józef obyw: z Garwolina nr 1574b.

Wyjechali z Warszawy:

Chełmicki Juljan obyw: zagranicę; Ciborowski Aleksander obyw: do Rawy; Przemycki Wacław obyw: do Kijowa; Zieliński Józef obyw: do Płocka; hr. Załuski Fran. obyw: do Mińska.

Wiadomości Literackie.

— **Opiekun Domowy** Nr. 32 wyszedł z druku i zawiera: O dowcipie (z niemieckiego dok.) Laik i Mentor, (bajka) przez Wincentego Ostrobramskiego; Faraday Michał (z drzew.); Sieroca rodzina, powieść Witolda Jaroszyńskiego, (c. d.); Nowy sposób opasywania beczek obręczami, (z drzew.); Rozmaitości; O wydanych książkach.

— **Kliniki** Nr 6 wyszedł z druku i zawiera: Spostrzeżenia z praktyki prywatnej; Taniec Ś-go Wita czyli pląsawica, przez D-ra Świderskiego, (dok.); Przegląd Literatury Lekarskiej; Medycyna ogólna. (Sprawozdawca St. Markiewicz). Odcinek: Korrespondencja Kliniki D-ra J. Talko z Tyflisu; Drobniejsze wiadomości; Wrodzony brak przewodów żółciowych; Statystyka: choroby weneryczne w Paryżu; Pigułki Copland'a, Electuarium Copland'a; Zbezczulenie miejscowe eterem przy wykonaniu cięcia cesarskiego. (Sprawozdawca Dobieszewski); Transfuzja krwi; Przypadek zajęcia macicy. (Spraw. Markiewicz); Kronika Tygodniowa; Szkoła Główna Warszawska zamieniona na Uniwersytet; Szpital dla dzieci w Warszawie D ra Sikorskiego.

DONIESIENIA.

Magistrat miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 14 (26) Sierpnia roku bieżącego o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na jednoroczne, to jest od dnia 19 Września (1 Października) 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1870 roku, wydzierżawienie possesji Nr 2346 w Warszawie przy ulicy Pawiej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od summy dzierżawnej na rs. 1024 ustanowionej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie summę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże wadjum w ilości rs. 102 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaje niniejszą deklarację, mocą której podejmuje się zadzierżawić possesję Nr 2346, w Warszawie przy ulicy Pawiej położoną na rok jeden, to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. ofiarując za takową dzierżawę rs. NN (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warukach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy wadjum w ilości rs. 102 i na koszta ogłoszenia rs 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN pisałem dnia NN (podpisać wyraźnie Imie i Nazwisko).

P o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major **Witkowski**,
Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki**.
(2—3) —5,826—(D. W.)

OGŁOSZENIE.

Podaje się do powszechnej wiadomości, że w d. 7 (19) Sierpnia r. b., o godzinie 12ej rano, odbędzie się w Rządzie Gubernialnym Warszawskim, głośna licytacja **in minus**, na pomalowanie żelaznego dachu, równie też deszczowych rynien i rur, na gmachu Warszawskiego, Głównego Kryminalnego Więzienia, jakowa rozpocznie się od summy rs 539 kop. 12.

Życzący podjąć się pomienionej roboty, są obowiązani przedstawić do Zarządu Gubernialnego, dla przystąpienia do licytacji, na wadjum rs. 100 gotowemi pieniędzmi. Warunki do licytacji i anszlag, będą przedstawione na żądanie, każdodziennie, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych, w porze właściwej, w Wydziale Wojenno-Policyjnym Rządu Gubernjalnego.

(Podpisano): Wice-Gubernator, **Daniłow**.
Radca, **Puchalski**
Starszy Referent, **Janowski**.
(1—1) —5988—(D. W.)

Kommisarz Administracyjny Cyrkułów 1go i 2go Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i Miejskich Ruchomości, a mianowicie: Meble i różne Sprzęty gospodarcze, w dniu 1 (13) Sierpnia 1869 roku, o godzinie 5ej po południu, w domu Nr 1768 przy ulicy Sto-Jerskiej, przez licytację, za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

W Warszawie, dnia 19 (31) Lipca 1869 rdku.
Popiel.
(2—2) —5801—(D. W.)

Kommisarz Administracyjny Cyrkułów 1go i 2go Miasta Warzzawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i Miejskich Ruchomości, a mianowicie: Różne Sprzęty gospodarskie, w dniu 5 (17) Sierpnia 1869 roku, o godzinie 5ej po południu, w domu pod Nr 120 przy ulicy Piekarskiej, przez licytację, za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

W Warszawie, dnia 19 (31) Lipca 1869 roku.
Popiel.
(2—2) —5803—(D. W.)

Rada Szczegółowa Opiekuńcza

Szpitala Śgo Rocha w Warszawie.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 12 (24) Sierpnia r. b., o godzinie 5tej po południu w kancellarji Szpitala Śgo Rocha pod Nr 395 przy ulicy Krakowskie Przedmieście odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośny przetarg pomiędzy deklarantami na dostawę dla Szpitala Śgo Rocha bez odwózki drzewa opałowego sosnowego sążni cało-kubicznych 100.

Warunki licytacyjne powyższej dostawy mogą być przejrzane w Kancellarji tegoż Szpitala każdodziennie wyjąwszy świąt, od godziny 9tej rano do 3ciej po południu.

Opiekun Prezydujący Radca Stanu **A. Broniewski**.
Nadzorca **A Tymieniecki**.

(2—3) —5800—(Dz. War.)

LUDWIKA CONRADI, Przełożona Pensji żeńskiej o 4ch klassach, przy ulicy Leszno pod Nr 659 zamieszkała, zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis **Uczennic** na rok szkolny 1869/70, rozpocznie się dnia 16 (4) Sierpnia; kurs zaś nauk 1 (19) Września. (1—3) —6007—(10095)

— Kornelją z domu Patek Bogdańska, utrzymująca Pensję Żeńską 4ro-klassową, pod Nrem 1376, w domu SS-rów Baustiana, przy zbiegu ulic: Marszałkowskiej i św. Krzyzkiej, zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczennic na rok szkolny 1869/70, w zakładzie tym, rozpocznie się z dniem 15 Sierpnia.

(2—3) —5946— (9968)

— Francuz rodowity, nauczyciel prywatny, mając obecnie obszerniejsze mieszkanie, może przyjąć jeszcze na stół i stancję kilku uczniów szkół publicznych. Aleje Jerozolimskie, nowy numer domu 24, wprost ulicy Kruczej, na parterze na lewo.

(2—3) —5940— (10033)

Uczniowie Szkół Rządowych

przyjmują się za umiarkowaną cenę, z najlepszem dozorem, pomocą naukową i prawdziwą opieką, na stół i stancję. Wiadomość w Kantorze Stręczeń Guwernerów, przy ulicy Długiej, Potkańskie zwanem, Nr 557, lub pod Nr 58, w Starem Mieście, na 1szem piętrze.— Również tamże **POKÓJ** z meblami, stołem i usługą, zaraz lub od kwartału.

(2—3) —5985—(9185)

ZNACZNY ZAPAS

KAJETÓW SZKOLNYCH

Reisbretów, Reisceigów, Farb w pudełkach, Tek do książek, Piórników, Kałamarzyków, Obsadek, Stalówek od dwóch kopiejek za tuzin i tym podobnych przedmiotów, do szkolnego użytku przygotował Skład Papieru **M. SZAFIRA**, przy ulicy Freta, Nr 280, wprost Kościoła Ś-go Jacka. O doborze wyrobów i **jaknajniższych cenach**, Szanowni Rodzice i Opiekunowie z łatwością na miejscu przekonać się mogą.

(1—3) —5,998—(10,106)

Przy ulicy Wiejskiej, obok Gimnazjum 4go, pod Nr 1725, w mieszkaniu Budowniczego Martini'ego, za pozwoleniem Rządu,

jest pomieszczenie dla kilku Uczniów,

ktorym się zabezpiecza gorliwą opiekę i stosowną wygodę.

(1—3) —6004—(10107)

Stowarzyszenie Spożywcze „Merkury."

W podwórzach domów gdzie mieszczą się Sklepy Stowarzyszenia, t. j. przy ulicy Nowy-Świat Nr 40 i przy ulicy Podwal Nr 17, urządzoną jest w godzinach rannych sprzedaż **MLECZYWA**, a to po cenach:

Za kwartę Śmietanki Kop. 16 (Złp. 1 Gr. 2).
Za kwartę Mleka niezbieranego Kop. 8 (Gr. 16.
Za kwartę Mleka zbieranego Kop. 3 (Gr. 6).

(3—0) —5550—(9512)

WAŻNA WIADOMOŚĆ.

W domu Wgo Grabowskiego, przy ulicy Miodowej, naprzeciw filarów, pod Nr 495, w Sklepie dawniej Wgo Grabowskiego, z powodu zmiany okoliczności, odbywa się rzeczywista Wyprzedaż różnych Towarów, jak to: Płótna z różnych fabryk, Chustek białych do nosa, Bielizny męzkiej i damskiej, oraz stołowej, po cenach daleko niżej kosztu.

(1—1) —5997—(9647)

Proszek zapobiegający odparzeniu się ciała, szczególniej palców u nóg

WYRABIA,

Apteka W. Karpińskiego,

ulica Elektoralna w Warszawie.

Części składowe tego proszku po chemicznym rozbiorze uznane przez Urząd Lekarski m. Warszawy za zupełnie nieszkodliwe, nie wstrzymują wydzielania tię potu, lecz wydzielony natychmiast pochłaniają tworząc drobne mikroskopowe kryształki, a osuszając tym sposobem ciało, odparzenie czynią prawie niemożliwem. Osobom więc zmuszonzm dużo chodzić jak również wojskowym w marszach proszek wspomniony może oddać nieobliczone usługi. Wybornie on także działa w odparzaniu się ciała u dzieci. Cena za pudełko wystarczające na całe lato wraz z informacją użycia 50 kop. Osobom handlującym odstępuje się stosowny rabat. Skład Główny w Aptece podpisanego, oraz w wielu Aptekach Petersburga i Moskwy.

W. Karpiński,

(5—6) —5748—(9695)

Jest do wydzierżawienia w każdym czasie

OGRÓD

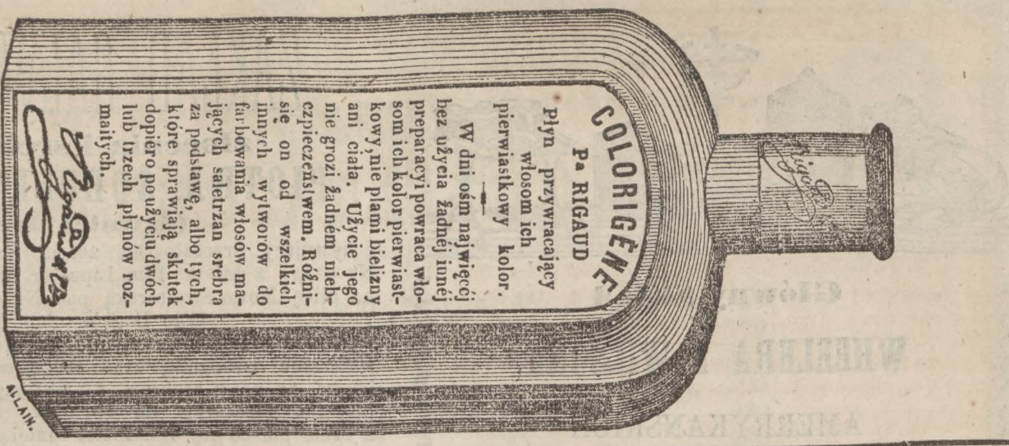
położony o mil 4 od Warszawy przy trakcie, obejmujący 30 tysięcy łokci kwadr., w krórym znajduje się **1000** sztuk szczepów poprawnych, z których większa połowa daje owoce. Bliższa wiadomość pod Nr 1618m, ulica Nowogrodzka Nr mięszkania 23, od godz. 3 do 7 popołudniu.

(1—3) —6,018—(10,121)



Garnitur Mahoniowy,

dawniejszego fasonu, bardzo mało używany, adamaszkiem bronzowym pokryty, składający się: z Kanapy, 2ch Foteli, 6u Krzeseł i Stołu, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. Ulica Marszałkowska, Nr 63, w Sklepie J. Jedlińskiego. (2—3) —5947—(10012)



W *Warszawie*, w zakładzie fryzyerskim P. J. Pohoreckiego, skład główny A. J. Krebs; we *Wiedniu*, Wollzeile, 1 et 3; w *Krakowie* P. C. & Halno; we *Lwowie* u Berlinera i Schwarca.

(6—12) —5029— (8190)

Życzący sobie umieścić Uczniów

na stół i stancję, za bardzo przystępną cenę, wraz z Korrepetycją, zgłosić się raczą do Kantoru Guwernantek do Pani Załęskiej, przy rogu ulicy Senatorskiej i Bielańskiej na 2m piętrze, dom Lewenberga. (1—1) —5999—(10092)

Ktoby sobie życzył Panny-Służącej,

do wyjazdu do Petersburga, która umie szyć, prać, prasować i wszelkie inne roboty, raczy adres nadesłać na ulicę Zakroczymską pod Nr 9, do domu Pułkownika Weglewskiego, mieszkania Nr 20. (1—2) —6002—(10105)

FABRYKA WATY (kompletna),

jest do sprzedania zaraz, również to samo mieszkanie może być odstąpione. Jeżeli zaś osoba mająca chęć nabycia takowej, nie jest obznajmiona z powyższem zatrudnieniem, sprzedający obowiązuje się nauczyć i w najdrobniejszych szczegółach obznajmić z powyższym fachem. Ulica Senatorska Nr 478, obok pałacu Prymasowskiego.
(1—3) —6,012—(10,127)

Ważne doniesienie!

Osoba posiadająca **rs. 30,000** w papierach publicznych, może takowe umieścić na bardzo znacznej fabryce w Wawrzyszewie, na kapitał obrotowy, wpierwszej połowie wartości, i oprócz procentu może uzyskać miejsce kassjera w tejże, z pensją rs. 3000 rocznie. Kapitał ten potrzebny na lat pięć. Bliższa wiadomość w księgarni S. H. Merzbacha, ulica Miodowa, Nr 14.
(1—2) —6,023—(10,130)



Poszukiwaną jest **Possesja** w szacunku 9—12 tysięcy rs., $^1/_3$ szacunku wypłaci się zaraz, reszta zaś wedle umowy. Warunki i objaśnienia proszę nadesłać na ręce P. Webera, przy ulicy Kaczej Nr 7. Tamże jest amator do kupna **Handlu Wiktuałów**.
(1—1) —6,026—(10,120)



DOM
murowany piętrowy, wraz z Oficynami,

frontem od dwóch ulic i dwoma **Sklepami** od pryncypalnej ulicy, niedaleko Rynku w Kielcach, jest zaraz do sprzedania. — Wiadomość u Właściciela w Kielcach, ulica Duża (Krakowska), Nr 170.
(1—3) —6003—(10103)



Jest do sprzedania
SZAFA DO KSIĄŻEK
orzechowa, niepolityrowana, w pałacu Tarnowskich na 1-em piętrze. Obejrzeć ją można od godziny 9 do 11 z rana i od 4 do 6 po południu. (1—3) —6,020—(10,122)

SUBJEKT FRYZIERSKI,

jest potrzebny do Magazynu Fryzierskiego F. Hildebrandta, Hotel Niemiecki, ulica Długa. Tamże jest potrzebny **Uczeń** dobrego wychowania nie młodszy jak lat 15.
(1—1) —6,027—(10,128)

Uczniowie Gimnazjalni

mogą być pomieszczeni na stancji, pod korzystnemi warunkami; mieszkanie suche i zdrowe; udzielane mogą być Korrepetycje, muzyka i język niemiecki. Róg Leszna i Żalaznej, Nr 691 (nowy 70), na dole, w bramie drzwi, Nr 14,
(2—3) —5910—(9957)

Korzystne zawiadomienie!

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż ja od Panny Marji Bernhardt, jej desenie paryzkie do haftu odkupiłam i przyrzekam jak najdokładniej roboty wykonywać.
J. Szwarz,
ulica Niecała, Nr 614, dom W-go Cara lit. D, w podwórzu na lewo na 1-em piętrze. (3—3) —5,888—(9898)



Pragnący oddać uczniów uczęszczających do szkół, na stół i stancją, znajdą pomieszczenie u Professora Gimnazjum przy ulicy Marszałkowskiej w domu Skwarcowej, Nr 75 nowy, gdzie obok troskliwej opieki i pomocy naukowej, zupewnia się korzystanie z języków obcych. Wiadomość na miejscu od godziny 3 do 5 po południu. (2—3) —5,955—(9983)

Doświadczony Gorzelany

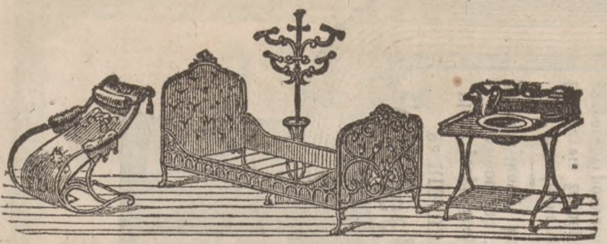
z W. Ks. Poznańskiego radby objąć wielką gorzelnię i umówić się na samą superatę. Wiadomość w mieszkaniu pana A. Galle Inżeniera, ulica Jezuicka Nr 74, lokalu Nr 1oty, na 1szem piętrze. (2—3) —5952—(10018)

Wiadomość dla Panów
MŁYNARZY.

GAZA JEDWABNA FRANCUZKA,
w najlepszym gatunku, sprzedaje się w fabryce Norblin'a i Ska przy ulicy Chłodnej pod Nr 933 obok Koszar Mirowskich.
(2—6) 5962—(10009)

Nagrody Rs. 3.

We Środę, dnia 4 Sierpnia wieczorem, na spacerze w Ogrodzie Botanicznym lub Łazienkach, zgubioną została **BROSZKA** z czarnego onyksu, ozdobiona wstążeczką złotą i dwoma kamieniami, bez szpilki do zapięcia. Łaskawy znalazca raczy takową złożyć w Ogrodzie Botanicznym, w mieszkaniu Dyrektora tegoż ogrodu, za powyższą nagrodą.
(3—3) —5,882—(0000)



Główny Skład

WHEELERA I WILSONA

AMERRYKANSKICH

MASZYN DO SZYCIA,

Ulica Rymarska, Nr 8 nowy

otrzymał znaczny transport

Angielskich składanych Łóżek żelaznych,

odznaczających się wielką trwałością które po **rs. 6 kop. 50** za sztukę sprzedaje.
Oprócz tego znajdują się zawsze w wielkim wyborze:
Łóżka żelazne od rs. **5 i pół do rs. 35.**
Łóżeczka dziecinne nader praktyczne.
Kolebki
Łóżka składane z materacami druciannemi od rs. **9.**
(6—6) —5454—(11,599)



PRZYBORY MYŚLIWSKIE!

Torby, Rogi, Śrótownice, Manierki, Trąbki, Ladsztoki, Siatki, Wabiki na ptastwo, **Wybijaczki** do przybitek, **Maszynki** do kapiszonów, **Flintpasy, Kapiszony** zwyczajne różne, Gevelata Angielskie, oraz do Lefauchego i Floberta, z kulkami i śrótem, **Ladunki** i **Przybitki** do broni Lefauchego w 3ch kalibrach, **Kartusze** do nich już znane i nowego zupełnie systemu, otrzymał z Paryża

Handel Leonarda Kowalewskiego,

Nr 445, na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost b. Odwachu.
(5—6) —5558—(9372)

W bliskości miasta powiatowego Grójec, jest do wypuszczenia **GORZELNIA** na Kompanje Siedmiu Miesięcy w r. b., pod bardzo korzystnemi warunkami, tamże może być nabyty produkt do tejże Gorzelni, po cenach targowych, drzewo opałowe dodaje się tu bezpłatnie, oraz wszelkie naczynia i narzędzia gorzelniane. Interessenci złożą adressy, w redakcji Kurjera, pod Lit. **A. E. R.** (2—3)—5,934—(9953)

Potrzebną jest zaraz

P o k o j ó w k a.

Wiadomość przy ulicy Instytutowej, Nr 3, 1sze piętro, mieszkania Nr 7.
(2—2) —5917—(9956)

ZAKŁAD GALWANICZNY

złocenia i srebrzenia

PIOTRA SOBOLEWSKIEGO,

(dawniej Drevs),

egzystujący przeszło lat 20ścia przy ulicy Niecałej pod Nr 614g, z dniem 1ym Lipca r. b. przeniesionym został na ulicę Nowo-Senatorską pod Nr 476b (nowy 7, do domu Wgo Bogk'a, obok Teatru.

Zakład niniejszy przyjmuje do złocenia, srebrzenia, galwanicznie i w ogniu, oraz rzeczy wytarte platerowanejącjr krywa na nowo srebrem i przyjmuje wszelkie bronzyga o lanterję, biżuterję, do złocenia, odnawiania i red d,-a-z czem poleca się Właściciel niniejszego Zakładu.

P. Sobolewski.
(14—14) —5024—(8446)

W Dobrach Młochowskich,

400 sążni

D R Z E W A

SUCHEGO,

do sprzedania o 3 wiorsty i o 6 wiorst od Pruszkowa, a o 3 od szossy.— Także 8 dziesiatyn (16 morg), bardzo ładnego **LASU** dębowego do wycięcia, oprócz 300 sztuk w innych porębach.— Wiadomość Żabieńcu.
(2—3) —5909—(9959)

Na prowincję w bliskości Warszawy, żądaną jest.

Panna Służąca

która obowiązek ten już pare lat pełniła, a okaże dobrą i żetelną rekomendację, w znajomości fachu, w krawieczyznie, czesaniu i moralnej konduity. Zechce złożyć swój adres w redakcji Kurjera Warsz. pod Lit. **F. R.** (2—3)—5,933—(9954)

Są do sprzedania,

Waliza zupełnie nowa za rs: 6, Lampa karselowska za rs: 10, Ubranie dla stangreta za rs: 6, Kanapa jesionowa za rs: 12, Łóżko orzechowe za rs: 10, Szkło zagraniczne z rycinami rs: 7 i pół, dwa Stoły do kart zupełnie nowe rs: 20, Apteka homeopatyczna i do niej 5 książek rs. 25, Lorneta teatralna duża rs: 15. Ulica Jerozolimska, Nr 3 policyjny, w mieszkaniu Jenerałowej Dzięgielewskiej.
(3—3) —5847—(9838)

KANTOR

Najmu Powozów i Mleka

Honoraty Friedlein,

z domu Ś-to-Krzyzkiego, Nr 406/7, przeniesionym został na drugą stronę tejże posessji pod Nr 1326 nowy Nr 12, przy rogu ulicy Włodzimierskiej i Sto-Krzyzkiej do oficyny, jak druga sień naprzeciwko kowala.
(13—18) —5170—(8695)



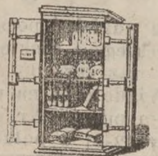
Jest do sprzedania **AMERYKANKA** mało używana i para **Koni** wraz z zaprzęgiem za



bardzo przystępną cenę. Wiadomość powziąść można każdodziennie rano do 12, a po południu od 4 do 6, przy ulicy Marszałkowskiej, dom Lusra, Nr 1403, mieszknnia Numer 3. (3—10) —5,956—(10015)



FABRYKA ŻELAZNYCH KASS BEZPIECZEŃSTWA



do przechowywania pieniędzy, dokumentów i kosztowności,

OSTROWSKIEGO I S-KI

której Skład Główny mieści się przy ulicy Senatorskiej, Nr 473D, obok kościoła, ma zaszczyt polecic takowe po cenach następujących:

Nr 00	wysoka cali	27,	szeroka	22,	głęboka	$14^1/_2$,	kosztuje Rs.	85
Nr 0	„	$28^1/_2$,	„	$24^1/_2$	„	21	„ „	120
Nr 1	„	30	„	25	„	23	„ „	150
Nr 2	„	34	„	27	„	24	„ „	200
Nr 3	„	40	„	30	„	25	„ „	230
Nr 4	„	44	„	32	„	25	„ „	260
Nr 5	„	48	„	32	„	25	„ „	300
Nr 6	„	54	„	34	„	25	„ „	350
Nr 7	„	60	„	35	„	26	„ „	400
Nr 7a	„	66	„	36	„	28	„ „	500
Nr 8	„	72	„	48	„	26	„ „	600

Kassy te wyrobione są z najlepszych blach angielskich, odpowiedniej grubości, wypełnione surrogatami nieprzepuszczającemi cieplika, wewnątrz nie lakierowane.

Zamki szaf Nr 1 do 8 są wynalazku **Amerykanina Yale'go. Za otworzenie takiego zamku, innem jakiemkolwiek narzędziem a nie kluczem, wyznaczono podczas Wystawy Powszechnej w Paryżu nagrodę 100 tysięcy franków.** Wielu ślusarzy kusiło się bezskutecznie o tę nagrodę. W zamkach tych nie ma sprężyn, klucz płaski, składany, podobny do scyzoryka, nie robi żadnych obrotów w zamku, a tem samem nie jest narażony na złamanie się całkowite lub częściowe.

Zamek taki absolutnie nie może być otworzony czem innem jak oryginalnym kluczem.

Posiadając cenne przedmioty zamknięte w takiej szafie, można być zupełnie o nie pewnym. We wszystkich szafach są osobne skarbczyki zamykane, a w większych są oprócz tego tajemne skrytki.

Te wszystkie zalety spowodowały nam znaczny odbyt na kassy, które dla wszystkich prawie Władz Zarządów dróg żelaznych i najznaczniejszych domów bankierskich i prywatnych dostarczyliśmy.

Posiadaczom szaf kassowych z zamkami innego systemu, gotowi jesteśmy przerobić na system wyż opisany.

Na ostatniej Wystawie w Warszawie byliśmy zaszczyceni za swoje wyroby medalem złotym.

Handlującym, biorącym szafy na sprzedaż, odstępujemy przyzwoity rabat.

(5 - 0) —5311—(8915)

Do wynajęcia od 1go Października, lub zaraz przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Bednarskiej ulicy pod Nr 2674,

SKLEP

obszerny, z Weneckiem oknem, Wystawą Sklepową, Szafą i Kontuarem, za Rs. 12 miesięcznie. W razie potrzeby mogą być dodane: obok Pokój o dwóch oknach, z Kuchenką, Pakamerem, w suterynie, z bezpośredniem wejściem.

(1—3) —5823—(6906)

BILE SŁONIOWE

HAMBURGSKIE,

poleca Magazyn Wyrobów Żelaznych i Stalowych **W. Geyera,** przy ulicy Nowy-Świat w domu Zarządu Wojskowego, wprost Kopernika.

(7—10) —4979—(8390)

Jeszcze przez czas krótki trwać będzie **wyprzedaż** roślin z oranżerji w dobrach Falenty, 9 wiorst od rogatek Jerozolimskich przez Raszyn i w Warszawie przy ulicy Rymarskiej, pod Nr 471c, nowy 2.—Nadmienia się, że jest tam jeszcze kilkanaście sztuk w najwyborowszych gatunkach kamelji i 2 olbrzymiej wielkości, Granaty i takież myrty, również i inne rośliny, a to po cenach jeszcze niższych, jak dotąd były.

(2—4) —5,893—(9888)

Jest do sprzedania każdego czasu

CUKIERNIA,

przy ulicy najpryncypalniejszej, z wszelkiemi rekwizytami, meblami i billardem nowym. Wiadomość przy ulicy Ordynackiej, pod Nr 2777B, nowy 4 u Właściciela domu.

(1—3) —6,014—(10,110)



Właściciele Omnibusów, mają honor uprzejmie prosić Publiczność Warszawską, aby przy przejazdach w omnibusach, raczyła opłatę kursów składać do znajdujących się u konduktorów puszek, nie oddając im takowej do ręki.

(1—0) —6,015—(10,129)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.